

Instalacja elektrycznego systemu ogrzewania, opartego na piecach akumulacyjnych dynamicznych polskiej produkcji, w domu jednorodzinnym o powierzchni 120 m² kosztuje niewiele ponad 10 tys. złotych. Inwestycja wymaga budowy tylko jednego przyłącza energetycznego, nie ma potrzeby budowy kotłowni, komina czy drogiej instalacji CO. Zdjęcia: Wizual



Ogień, woda... a może prąd?

Na ogrzewanie elektryczne domów czy osiedli świadomie decyduje się coraz więcej inwestorów, nie tylko tych z grubym portfelem.

Dzięki nowoczesnym technologiom ogrzewanie elektryczne wcale nie jest drogie, trzeba tylko wiedzieć, jak racjonalnie wykorzystywać energię oraz dobrać właściwe urządzenia. Drugim warunkiem optycalności jest wybór odpowiedniej taryfy.

Do wyboru, do koloru...

Zastosowanie określonych rozwiązań zależy głównie od ogrzewanej powierzchni oraz tego, czy ma ono wspomagać istniejącą instalację, czy też być samodzielnym systemem. Możemy zdecydować się na **ogrzewanie podłogowe** (maty lub kable grzewcze), **grzejniki przenośne** lub zamontowane na stałe do ściany (konwektorowe, drabinkowe, listwowe, panelowe, olejowe), **kotły elektryczne c.o.** (akumulacyjne lub przepływowo), niewielkie, lekkie i małej mocy **termowentylatory**. Jeśli chcemy ogrzewać dom wyłącznie prądem, najekonomiczniejsze będą **piece akumulacyjne** (statyczne lub dynamiczne).

Bezpieczeństwo i wygoda

Ogrzewane prądem mieszkania są wolne od sadzy, pary i spalin, m.in. dlatego rozwiązanie to jest polecane przy problemach z wentylacją. Nie ma zagrożenia wybuchem, a pod dachem nie gromadzimy materiałów łatwopalnych. Eliminujemy także ryzyko zaccadzenia oraz zalania mieszkania i sąsiadów z nieszczelnej instalacji c.o. Nie bez znaczenia jest także aspekt ekologiczny: eliminujemy tzw. niską emisję spalin w centrach miast czy starszych zasobach mieszkalnych. Po latach docenimy także dziecinnie prostą obsługę oraz niskie koszty przeglądów instalacji (obowiązkowy przegląd instalacji gazowej odbywa się co roku, zaś elektrycznej w budynkach wielorodzinnych co 5 lat).

Oszczędności i koszty

Zanim zdecydujemy się na jakikolwiek rodzaj ogrzewania powinniśmy przeprowadzić kalkulację kosztów inwestycyjnych i eksploatacji.

Przy ogrzewaniu elektrycznym już na etapie budowy można sporo zaoszczędzić (brak kotła, przyłącza gazowego, zbiorników gazu lub oleju). Instalacja elektryczna musi zostać wykonana w każdym budynku, więc część kosztów związanych z jej budową wliczona jest w inwestycję. Dodatkowym kosztem będzie zwiększenie mocy przyłączeniowej. Stawkę za każdy dodatkowy kW określa taryfa dla energii elektrycznej naszego dostawcy energii. Jeśli decydujemy się na zmianę systemu ogrzewania w mieszkaniu ponadośmioletnim, konieczna może okazać się wymiana okien lub docieplenie budynku. Wykwalifikowany elektryk powinien sprawdzić, czy instalacja nie wymaga dostosowania do zwiększonych obciążeń.

W kolejnych numerach przedstawimy Państwu artykuły poświęcone każdemu rodzajowi ogrzewania elektrycznego.

Wojciech Zawadzki, Kamila Mackiewicz

Tomasz Żyłko, grafik z Krakowa

„Mieszkam z trzyosobową rodziną w 60-metrowym mieszkaniu. Przyznam, że zareagowałem alergicznie na wieść o tym, że osiedle, w którym zamieszkam ogrzewane będzie prądem. Pełno przecież krążących plotek na temat niebotycznych rachunków. Zainstalowałem we wszystkich pomieszczeniach czujniki temperatury, które stale kontrolują ogrzewanie. Dzięki temu systemowi ciepło gromadzi się tam, gdzie w danej chwili go brakuje. W zimowym okresie płacę za energię elektryczną łącznie 260 zł/miesiąc. To nie jest duża kwota, zważywszy na to, że mieści się w niej energia zużyta na ogrzewanie wody i zasilanie domowych urządzeń”.

